



## Afganistan rok po przejęciu władzy przez talibów

Patryk Kugiel

Od zajęcia Kabulu 15 sierpnia 2021 r. talibowie konsolidują władzę, odtwarzając Islamski Emirat Afganistanu z lat 90. XX w. Ograniczanie praw człowieka, zwłaszcza kobiet, i związki z organizacjami terrorystycznymi zmniejszają szansę na międzynarodowe uznanie rządu talibów. Afganistan nie stał się dotąd centrum światowego terroryzmu ani źródłem masowej migracji, jednak wstrzymanie wsparcia gospodarczego pogłębiło kryzys humanitarny. Partnerzy zachodni, w tym UE i USA, powinni kontynuować pomoc humanitarną i rozważyć odmrożenie afgańskich rezerw walutowych.

Rok po przejęciu władzy w Afganistanie rząd talibów nie został uznany przez żadne państwo. Talibowie nie spełnili najważniejszych warunków z rezolucji ONZ z 17 września 2021 r., tj. powołania inkluzywnego rządu, poszanowania praw kobiet i nieudzielania na swoim terytorium schronienia organizacjom terrorystycznym. Głównym wyzwaniem dla rządu pozostaje dramatyczna sytuacja gospodarcza.

**Stan bezpieczeństwa.** [Zwycięstwo talibów](#) w sierpniu 2021 r. zakończyło 20-letnią wojnę domową. Mimo utrzymujących się lokalnych źródeł zbrojnej opozycji (np. Narodowego Frontu Oporu, NRF w Dolinie Pandższiru) i sporadycznych walk frakcyjnych talibowie umocnili kontrolę nad niemal całym terytorium Afganistanu. Największym zagrożeniem militarnym pozostaje tzw. Państwo Islamskie Prowincji Chorasán (ISKP), liczące 1,5–4 tys. bojowników. Jest ono odpowiedzialne za większość ataków terrorystycznych na talibów i obiekty cywilne, jak szkoły, szpitale, miejsca kultu, zwłaszcza szyickiej mniejszości Hazarów. Od 15 sierpnia 2021 r. do 15 czerwca br. odnotowano 2106 ofiar cywilnych (700 zabitych, 1406 rannych) wobec 8820 ofiar cywilnych w 2020 r. i 5183 w I poł. 2021 r. Choć ataki ISKP podważają legitymację talibów wynikającą z przywrócenia pokoju, sytuacja bezpieczeństwa jest dziś relatywnie najlepsza od dekady.

Zabicie Ajmana al-Zawahiriego, przywódcy Al-Kaidy, przez amerykański dron 31 lipca potwierdziło oskarżenia, że [talibowie nie zerwali kontaktów z tą organizacją](#). W zamian za gościnę i ochronę Al-Kaida koncentruje się jednak na wspieraniu talibów i nie angażuje się w działania, które

mogłyby zaszkodzić gospodarzom czy stanowić naruszenie [umowy z USA z 2020 r.](#) O ile talibowie bezwzględnie zwalczają ISKP, o tyle większą swobodę działania mają inne ekstremistyczne organizacje regionalne, które już wcześniej były obecne w kraju – talibowie pakistańscy (TTP), ujęurski Islamski Ruch Turkiestanu Wschodniego (ETIM), środkowoazjatyckie: Islamski Ruch Uzbekistanu (IMU) oraz kaszmirskie Laszkar-e-Toiba (LeT) i Dżaisz-e-Mohammed (JeM). Choć zwycięstwo talibów przyniosło moralne i ideologiczne wzmocnienie dla organizacji islamistycznych na całym świecie, Afganistan nie stał się kierunkiem znaczących relokacji zagranicznych terrorystów. W ocenie ekspertów ONZ organizacje będące w Afganistanie nie stanowią zagrożenia terrorystycznego dla USA i ich sojuszników, przynajmniej w perspektywie od roku do dwóch lat. Natomiast są nadal głównym problemem dla [państw sąsiednich](#) (szczególnie TTP dla Pakistanu).

**Koniec demokracji i ograniczanie praw człowieka.** Talibowie odrzucili demokratyczną konstytucję i przywrócili Islamski Emirat Afganistanu, oparty na prawach szariatu (w interpretacji mniej rygorystycznej szkoły hanafickiej). Najwyższą władzą jest przywódca duchowy emir Hibatullah Achundzada przebywający w Kandaharze, a rząd w Kabulu, na którego czele stoi mułła Hasan Achund, zajmuje się zarządzaniem krajem. Mimo wezwań do utworzenia rządu inkluzywnego i reprezentatywnego dla wieloetnicznego państwa nowe władze składają się niemal wyłącznie z mułłów i Pasztunów, marginalizując inne mniejszości (m.in. Tadżyków, Uzbeków) oraz całkowicie pomijając kobiety.

## BIULETYN PISM

Według ONZ w rządzie i na wyższych stanowiskach w administracji znajduje się też co najmniej 41 osób objętych indywidualnymi sankcjami ONZ.

Mimo ogłoszonej już 17 sierpnia ub.r. amnestii dla członków poprzedniego systemu dochodziło do aktów zemsty, zabójstw lub prześladowań byłych przedstawicieli sił bezpieczeństwa i administracji. ONZ udokumentowała m.in. 160 zabójstw pozasądowych, 178 arbitralnych aresztowań i zatrzymań, 56 przypadków tortur i złego traktowania osób związanych z poprzednimi władzami. Podobne akty przemocy dotyczą osoby podejrzewane o związki z ISKP, NRF, jak również pospolitych przestępców.

W ostatnich miesiącach coraz bardziej ograniczano prawa kobiet do pracy, edukacji i przemieszczania się. Zakazano edukacji dziewczynkom powyżej szóstej klasy, a mimo obietnic powrotu do szkoły w marcu br. w ostatniej chwili talibowie wycofali się z tej zapowiedzi. W grudniu ub.r. uznano, że kobiety udające się w dłuższą podróż (ponad 78 km) muszą mieć asystę mężczyzny. W maju nakazano całkowite zakrywanie ciała przez kobiety w miejscach publicznych. Kobietom utrudnia się też powrót do pracy i sugeruje odejście z zawodów, gdzie mogą być zastąpione przez mężczyzn.

Koniec demokracji w Afganistanie oznacza też poważne ograniczenie wolności mediów i wypowiedzi oraz prawa do pokojowych protestów. Demonstracje są brutalnie rozpędzane, a aktywiści prześladowani. Od sierpnia ub.r. działalność zakończyło ok. 200 organizacji medialnych, a ok. 7 tys. pracowników mediów straciło pracę.

**Pogłębiający się kryzys gospodarczy.** Zamrożenie aktywów banku centralnego oraz wstrzymanie zagranicznej pomocy rozwojowej i wojskowej, które dotąd stanowiły 75% budżetu, doprowadziło do [kryzysu gospodarczego i humanitarnego](#). Według szacunków ONZ gospodarka kraju od sierpnia 2021 r. skurczyła się o 30–40%, inflacja koszyka podstawowych dóbr sięga 50%, a bezrobocie wzrosło z 13% w 2021 r. do 40% w br. Obecnie min. 59% populacji (24,4 mln) potrzebuje pomocy humanitarnej, by przeżyć (wzrost z 18,4 mln na początku 2021 r.), a UNDP szacuje, że do końca roku będzie to 97%. W styczniu ONZ ogłosiła największy w historii apel humanitarny w wysokości 4,4 mld dol. w 2022 r. (plus dodatkowo 3,42 mld dol. na zapewnienie funkcjonowania usług publicznych). Do 2 sierpnia br. potrzeby humanitarne były zaspokojone w 44,6% (1,98 mld dol.). Środki są przekazywane za pośrednictwem działających w kraju agend ONZ na pomoc żywnościową i wsparcie podstawowych usług publicznych (szkół, szpitali), z ominięciem struktur talibskiej administracji. Jednocześnie talibom udało się odtworzyć własne dochody państwa (z ceł, eksportu i podatków) do

poziomu z połowy 2021 r., co daje możliwość administrowania krajem, ale nie kończy kryzysu.

Mimo skrajnie trudnej sytuacji gospodarczej nie doszło do masowej emigracji Afgańczyków i nowego kryzysu uchodźczego z uwagi na blokadę granic przez państwa sąsiednie, restrykcyjną politykę talibów i trudności w dostępie do dokumentów. Według UNHCR od 1 stycznia 2021 r. w państwach sąsiednich zarejestrowało się 180 tys. afgańskich uchodźców (w tym 118 tys. w Pakistanie), jednak znacznie więcej osób wyjechało w sposób nieuregulowany. Pakistan szacuje, że od 15 sierpnia ub.r. przyjął 250 tys. Afgańczyków, a Iran od 2021 r. 0,5–1 mln. Przy tym należy pamiętać, że liczby te obejmują zwykły ruch graniczny, a większość uciekających do Iranu jest zawracanych. Liczba Afgańczyków składających wnioski azylowe w UE co prawda się podwoiła (od stycznia br. to ok. 8500 miesięcznie), jednak stanowią wciąż jedynie ok. 10% wszystkich starających się o azyl.

**Wnioski i perspektywy.** Stopniowe ograniczanie praw człowieka i ignorowanie apeli społeczności międzynarodowej pokazuje, że wbrew zapowiedziom talibowie odtwarzają radykalną wersję swoich rządów z lat 1996–2001. Potwierdza to umocnienie się skrzydła „twardogłowych”, skupionych wokół Pasztunów z Kandaharu pod przywództwem emira Hibatullaha i wspieranych przez tzw. siatkę Hakkanich. Brak innych znaczących sił militarnych i politycznych w kraju powoduje, że – jeśli nie dojdzie do rozłamu w ugrupowaniu – ryzyko wybuchu wojny domowej i utraty władzy przez talibów jest w przewidywalnej przyszłości niskie. Sankcje międzynarodowe nie skłoniły ich do ustępstw, uderzają za to głównie w społeczeństwo, a podatność na zagraniczną presję będzie jeszcze mniejsza dzięki odtworzeniu krajowych źródeł dochodu.

Nieuznawanie rządu talibów, przy jednoczesnej współpracy z nimi zagranicznych partnerów, tworzy sztuczną sytuację ograniczającą możliwości normalnej współpracy gospodarczej i politycznej. Dlatego nie można wykluczyć, że w najbliższym czasie niektóre państwa (np. Pakistan) mogą uznać władzę talibów, by uzyskać koncesje polityczne (np. ograniczenie działalności organizacji terrorystycznych) i gospodarcze (np. wydobywanie surowców). Z kolei potwierdzenie obecności lidera Al-Kaidy w Afganistanie zapewne usztywni politykę państw Zachodu, utrudniając zniesienie sankcji. W tej sytuacji priorytetem dla państw zachodnich powinno być kontynuowanie obiecanej pomocy humanitarnej, zwłaszcza w perspektywie nadchodzącej zimy. Dla zakończenia kryzysu bankowego i odzyskania płynności finansowej, co umożliwiłoby rozwój działalności gospodarczej, kluczowe byłoby odmrożenie afgańskich rezerw walutowych, głównie przez USA.